

W Rajdzie Warszawskim:

- **L. Lattari najszybszy**
- **Zespoły fabryczne zdekompletowane**

Załoga Automobilklubu Warszawskiego — L. Lattari i J. Różański najszybciej przejechała trasę Rajdu Warszawskiego Polskiego Fiata na samochodzie „Alfa Romeo”. Drugie miejsce niespodziewanie zajęła załoga olsztyńskiego „Stomilu” — Ziemiński — Garbarczyk na „BMW 2002 TI”. Najlepszym kierowcą fabrycznego zespołu „Polskiego Fiata” został Marek Varisella, który wraz z Janiną Jedynakową, jadąc na samochodzie o pojemności 1300 ccm w II grupie zajął III miejsce w klasyfikacji generalnej.

Deszcz i trudne warunki drogowe spowodowały, iż na trasie imprezy, liczącej 1400 km długości odpadło wiele ekip. Już na pierwszym odcinku specjalnym z powodu wypadku wycofał się Robert Mucha, później Andrzej Jaroszewicz. Również zawodnicy zagraniczni, którzy na tegoroczny Rajd Warszawski przybyli bardzo licznie, nie odegrali w imprezie żadnej roli, plasując się w drugiej dziesiątce.

Pośród zgłoszonych zespołów fabrycznych żaden nie ukończył imprezy w komplecie. Oczekiwany z dużym zainteresowaniem start „Polskich Flatów 125” z silnikami „pożyczonymi” z modelu „132”, okazał się również niewypałem. Trudno się temu jednak dziwić, bowiem część zawodników nie miała czasu na dokonanie treningu, zaś tego rodzaju „przymiarka” wymaga jeszcze wielu ulepszeń.

Organizatorzy Rajdu Polskiego Fiata zastępowali tym razem na słowa uznania. Mówili o tym zarówno zawodnicy jak i liczni obserwatorzy. Jedynym „ale” wyrażanym już zresztą na łamach „Słowa” była słaba czytelność zegarów na punktach kontroli czasu.

Rajd Warszawski był rajdem szybkim, wymagającym od kierowców bardzo dobrej znajomości taktyki i maksymalnego oszczędzania samochodu. Wielu zawodników egzamin ten zdało bardzo dobrze, co powinien uwzględnić Polski Związek Motorowy typując ich do składu w imprezach w jakie obfitować będzie sezon 1974.

Atrakcyjność imprezy, jej sprawna organizacja powinny uzmysłwić jednocześnie działaczom Polskiego Związku Motorowego, iż rajd ten doskonale nadaje się jako jedna z eliminacji Pucharu Pokoju i Przyjaźni Krajów Socjalistycznych.

Klasyfikacja generalna: 1) L. Lattari — J. Różański („Alfa Romeo” I grupa — 6.254,4 pkt. 2) Ziemiński — Garbarczyk („BMW 2002 TI” — I grupa) — 6.765,0 pkt. 3) M. Varisella — J. Jedynakowa („Fiat 125P” II grupa) — 7.002,2 pkt.

● Na duże słowa uznania zasługuje jazda Marka Variselli, który jako jedyny z kierowców startujących w amerykańskim rajdzie POR ukończył Rajd Warszawski, dystansując swych kolegów z fabrycznego teamu FSO i wygrywając w II grupie. Rutyna i wielkie doświadczenie tego zawodnika jeszcze raz dały znać o sobie...

● Już drugi raz startują w Rajdzie Warszawskim Finowie — Vihuri i Toivonen. Niestety, reklama, jaka towarzyszy startom tych zawodników jest mocno przesadzona. Jeszcze żadnemu z nich nie udało się przejechać 300 kilometrów w tym rajdzie. Nie stanowi to chyba najlepszej reklamy dla „Polskiego Fiata”, który to samochód obaj panowie sprzedają w Finlandii.

● Kierowcom towarzyszyły na trasie dwa zagraniczne samochody serwisowe Kleber i Textar. Przedstawiciele obu firm z dużym uznaniem mówili o imprezie, zapowiadając reklamę Rajdu Warszawskiego wśród swych zawodników.

(J.Ż.)